

Katarzyna KALINOWSKA

[katarzyna.kalinowska@civitas.edu.pl](mailto:katarzyna.kalinowska@civitas.edu.pl)

*Collegium Civitas*

Bogna KIETLIŃSKA

[b.kietlinska@uw.edu.pl](mailto:b.kietlinska@uw.edu.pl)

*Uniwersytet Warszawski*



## **Aaaaaby sex nie był nudny. Wyniki wstępne badań na temat seksgadżetów**

Przyzwyczajiliśmy się, że w kulturze konsumpcyjnej, aby zwrócić i utrzymać czyjąś uwagę, sięga się po motywy i aluzje seksualne. Nawiązując do seksu sprzedaje się tak mało porywające przedmioty jak gładzie szpachlowe, programy księgowo czy opony do samochodów. Seks jest jednym z tych tematów, który – jak zakłada pierwsze prawo popkultury – będzie zawsze budził żywe emocje. A jednak bywa i tak, że ludzie odczuwają znudzenie seksem. Studia z zakresu sexual boredom wskazują na dwa główne powody nudy w relacjach seksualnych. Po pierwsze, w przypadku par z dłuższym stażem do sfery seksualnej (tak jak do każdego innego obszaru związku) wkrada się rutyna, powtarzalność i schematyczność. Po drugie, specyfika współczesnej kultury przesyconej seksem sprawia, że ludzie są wystawieni na nieustanną ekspozycję na bodźce o charakterze seksualnym, a w efekcie czują się wypaleni koniecznością ciągłego konsumowania seksu. To z jednej strony sprawia, że seks z obszaru sacrum przechodzi do profanum, a z drugiej - staje się przejrzysty i hiperrealny. To co Jean Baudrillard pisze o pornografii, można też odnieść do samego seksu. Zarówno pornografia, jak i seks są wirtualnie obecne wszędzie i przeniknęły do wszystkich technik widzialności i telewizyjności. Spowszednienie seksu skłania do poszukiwania sposobów na nudę w sypialni, jednym z nich jest używanie zabawek erotycznych.

W wystąpieniu zastanowimy się, czy seksgadżety mają funkcję przywracania sferze seksualnej charakteru sacrum, czy też stanowią element konstruowania seksu jako przestrzeni profanum. W referacie wykorzystamy wstępne wyniki badań dotyczących korzystania z zabawek erotycznych.